

Sygn. akt VIII GC 354/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział VIII Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Natalia Pawłowska - Grzelczak

Protokolant: stażysta Marta Serwatka

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2017 r. w Szczecinie na rozprawie

sprawy z powództwa M. O.

przeciwko G. K.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej G. K. na rzecz powoda M. O. kwotę 85 272,69 zł (osiemdziesiąt pięć tysięcy dwieście siedemdziesiąt dwa złote sześćdziesiąt dziewięć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi:

- od kwoty 73 239,22 zł od dnia 17 czerwca 2014 roku określonymi jako odsetkami ustawowe za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku,

- od kwoty 12 033,47 zł od dnia 26 czerwca 2014 roku określonymi jako odsetkami ustawowe za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku,

z tym, że pozwana odpowiada do powyższych kwot solidarnie z pozwanym M. S., o którego odpowiedzialności orzeczono prawomocnym nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanym przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w dniu 27 czerwca 2014 roku w sprawie o sygn. akt VIII GNc 291/14;

2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

3. ustala, że powód wygrał niniejszy proces w 68 % a pozwana w 32 % przy czym szczegółowe rozliczenie kosztów procesu pozostawia referendarzowi sądowemu z tym zastrzeżeniem, że pozwana w powyższych proporcjach odpowiada solidarnie z pozwanym M. S., o którego odpowiedzialności orzeczono prawomocnym nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanym przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w dniu 27 czerwca 2014 roku w sprawie o sygn. akt VIII GNc 291/14.

Sygn. akt VIII GC 354/14

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 26 czerwca 2014 r. powód M. O. wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych M. S. i G. K. kwoty 125 519,68 zł z odsetkami ustawowymi od kwoty 106 210,00 zł od dnia 17 czerwca 2014 roku i od kwoty 19 309,68 zł od wniesienia pozwu oraz kosztami procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu powód podał, że jako podwykonawca zrealizował na rzecz pozwanego – generalnego wykonawcy - M. S. dwie umowy o roboty budowlane. Inwestorem tych robót była pozwana G. K., która miała wiedzę o powodzie jako podwykonawcy i wyraziła na niego zgodę, nadzorowała i konsultowała zresztą osobiście prace wykonywane zarówno przez powoda jak i generalnego

wykonawcę. Ilość robót do wykonania okazała się znacznie większa i w pismach z 18 stycznia 2013 r. i 4 kwietnia 2013 r. ustalono rozszerzony zakres prac. Powód zrealizował wszystkie zlecone mu prace, również dodatkowe, które zostały odebrane bez zastrzeżeń zarówno przez generalnego wykonawcę jak i inwestora. W związku z wykonaniem robót w ramach pierwszej umowy powód wystawił pozwanemu M. S. fakturę VAT nr (...) na kwotę 45 510,00 zł i nr (...) na kwotę 40 590,00 zł, które pozwany zaakceptował własnym podpisem. W związku z wykonaniem prac w ramach drugiej umowy powód wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 70 110,00 zł, która częściowo tylko bo w kwocie 50 000 zł została zapłacona przez inwestora, zatem do zapłaty pozostała kwota 20 110,00 zł. Nadto powód niniejszym pozwem dochodzi odsetek ustawowych naliczonych od poszczególnych kwot na dzień 16 czerwca 2014 r. w łącznej kwocie 19 309,68 zł. Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 27 czerwca 2014 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie nakazał aby pozwani M. S. i G. K. zapłacili solidarnie na rzecz powoda kwotę 125 519,68 zł z odsetkami w wysokości ustawowej od kwoty 106 210,00 złotych od dnia 17 czerwca 2014 roku i od kwoty 19 309,68 złotych oraz kosztami procesu w łącznej kwocie 4 945 zł. W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana G. K. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu podniosła, że nie została jej nigdy okazana umowa z dnia 10 stycznia 2013 r. i strony tej umowy nigdy pozwanej o jej treści nie poinformowały ani też powód nie został zgłoszony na piśmie jako podwykonawca. Wobec tego nic nie wiedziała na temat kwot i sposobu rozliczeń pomiędzy powodem a pozwanym. O fakcie wykonywania robót przez powoda dowiedziała się dopiero w trakcie ich realizacji. Jeśli chodzi o umowę z 25 lutego 2013 r. to została ona zawarta tylko pomiędzy powodem a pozwaną zaś z niezrozumiałych przyczyn powód wystawił fakturę VAT na pozwanego, pozwana zaś wielokrotnie prosiła powoda o wystawienie prawidłowej faktury jednak bezskutecznie. Poza tym instalacja solarna została, zdaniem pozwanej, wykonana wadliwie. Odnośnie umowy z 10 stycznia 2013 r. wszystkie prace wykonane przez powoda nie mogły zostać uznane za prace dodatkowe, zaś żadne prace nie były uzgadniane z pozwaną. Pozwana zwróciła uwagę, że w umowie zawartej pomiędzy pozwanym a pozwaną wynagrodzenie generalnego wykonawcy ustalone zostało ryczałtowo. Pozwana podniosła też, że za wszystkie wykonane na obiekcie prace rozliczyła się z pozwanym a wierzytelności pozwanego zostały potrącone z wierzytelnościami pozwanej. Z ostrożności procesowej pozwana zakwestionowała wartość wykonanych przez powoda prac i użytych materiałów.

Pozwany M. S. nie wniósł sprzeciwu od nakazu zapłaty.

Nakaz zapłaty uprawomocnił się w stosunku do pozwanego z dniem 20 listopada 2014 r.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 stycznia 2013 r. powód M. O. zawarł z pozwanym M. S. umowę, której przedmiotem było wykonanie wewnętrznych instalacji: wodno-kanalizacyjnej, gazowej i centralnego ogrzewania w budynku Pensjonatu (...) w P. gmina R. przy ul. (...). Powód realizował prace zlecone tą umową w charakterze podwykonawcy. W § 1 ust. 1 umowy z 10 stycznia 2013 r. strony postanowiły, że powód jako wykonawca przyjął do realizacji wykonanie zadania zgodnie z ustaleniami między M. S., powodem i inwestorem G. K.. W § 1 ust. 3 powód zobowiązał się do ścisłej współpracy z inwestorem oraz do spełnienia wszelkich wymogów procesu inwestycyjnego (wykonania prac zgodnie ze sztuką budowlaną i zmianami, które wprowadzi inwestor). Wszystkie prace, które zostałyby wykonane na polecenie inwestora miały zostać przez inwestora w porozumieniu z projektantem naniesione do dokumentacji technicznej (§ 1 ust. 5). W § 3 powód zobowiązał się między innymi prowadzenia bieżących uzgodnień z inwestorem i zamawiającym czyli M. S.. W § 4 ust. 4 ustalono, że wartość robót dodatkowych z materiałami zostanie określona w kosztorysie powykonawczym na bazie KNR w oparciu o wskaźniki: robocizny, kosztów pośrednich, zysku, kosztów zakupu, materiałów, sprzętu według średnich cen z sekocenbudu z kwartału poprzedzającego termin wykonania robót. Termin zakończenia realizacji umowy ustalono na dzień 14 lutego 2013 r. Wartość prac strony ustaliły na kwotę 26 000,00 zł netto. Powód jako wykonawca miał prawo do przedłużenia terminu trwania umowy w przypadku gdy ilość prac dodatkowych nie ujętych w dokumentacji technicznej nie pozwoliłaby mu na dokończenie prac w ustalonym terminie (§ 5 ust. 3). W § 5 ust. 4 strony postanowiły, że rozliczenie za wykonane roboty dokonane odbędzie się w oparciu o kosztorys i protokoły potwierdzające wykonanie prac podpisane przez inwestora, zamawiającego (pozwanego) i wykonawcę (powoda). Inwestorem powyższego zadania była pozwana G. K., zaś pozwany ad. 1 M. S. realizował roboty jako generalny wykonawca, na podstawie umowy zawartej z inwestorem w dniu 22 października 2012 r. W § 4 tej

umowy strony ustaliły, że pozwany będzie mógł powierzyć realizację poszczególnych robót podwykonawcom. Pozwany zobowiązał się do przedstawienia inwestorowi dokument zgłoszenia podwykonawcy. Inwestor miał prawo sprzeciwu co do osoby podwykonawcy, w terminie 7 dni od doręczenia listy podwykonawców. Po upływie tego terminu strony przyjęły, że inwestor zaakceptował wskazanego podwykonawcę.

Dowód: umowa z dnia 10 stycznia 2013 r. (k. 20 – 21), umowa z dnia 22 października 2012 r. (k. 79 – 83).

Przed zawarciem niniejszej umowy powód spotkał się z pozwaną G. K. na przełomie października/listopada 2012 r. Następnie na początku stycznia 2013 r., na którym przesunięto termin rozpoczęcia innej inwestycji przy ul. (...) ustalając, że najpierw realizowane będą prace przy ul. (...). Po podpisaniu powyższej umowy pozwany M. S. przedstawił pozwanej (inwestorowi) w dniu 10 stycznia 2013 r. podwykonawców zleconych mu prac, w tym powoda M. O.. Pozwana nie zgłaszała zastrzeżeń co do osoby podwykonawcy, choć co do innych podwykonawców tak. Ustalono też, że w razie rozszerzenia zakresu prac wynikłych podczas realizacji a nie ujętych w umowie rozliczenie końcowe nastąpi kosztorysem powykonawczym. Pozwany nie przedłożył pozwanej treści umowy podwykonawczej łączącej pozwanego z powodem.

Dowód: notatka służbowa (k. 22), zeznania świadka Z. J. (k. 142 – 143), zeznania świadka J. Ł. (k. 145 – 147), zeznania świadka M. S. (k. 167 – 169), przesłuchanie powoda M. O. (k. 175 – 177), przesłuchanie pozwanej G. K. (k. 177 – 179).

Powód wraz z pracownikami przystąpił do prac instalacyjnych w połowie stycznia 2013 r. Z uwagi na to, że w drodze uzgodnień z pozwaną i pozwanym zmienił się pierwotny zakres prac, powód w piśmie z dnia 18 stycznia 2013 r. skierowanym do pozwanego uszczegółowił zakres prac, który obejmował: demontaż grzejników starych w piwnicach i na parterze, montaż grzejników higienicznych w pomieszczeniach piwnic i na piętrze, modernizację kotłowni, montaż nowej instalacji gazowej z podłączeniem urządzeń kuchennych, demontaż instalacji wodno-kanalizacyjnej i montaż nowej instalacji w piwnicach i na parterze, montaż łazienki, montaż rozdzielaczy i instalacji podłogowej i orurowania, instalacji podłogowej na podkładzie styropianowym na parterze, demontaż na parterze starych umywalk, sedesów w toaletach i montaż nowych. Koszt prac z materiałów własnych określony został wstępnie na kwotę 37 000 złotych plus podatek VAT. Pozwani zaakceptowali zarówno zakres prac i jak i cenę.

W toku wykonywania prac ponownie rozszerzono ich zakres, który objął: demontaż grzejników starych na I piętrze, demontaż instalacji wodno-kanalizacyjnej na I piętrze i montaż nowej instalacji wodno-kanalizacyjnej, montaż grzejników na I piętrze, montaż łazienki na I piętrze, montaż nowej instalacji c.o. na I piętrze i poddaszu, montaż nowej instalacji wodno-kanalizacyjnej na poddaszu, montaż grzejników na poddaszu, montaż łazienki na poddaszu, montaż instalacji wodno-kanalizacyjnej pod wannę w salonie na poddaszu. Koszt prac powód wycenił wstępnie na kwotę 33 000 zł plus podatek VAT. Pozwani zaakceptowali zarówno zakres prac i jak i cenę.

Ostatecznie prace dodatkowe miały zostać rozliczone w kosztorysie powykonawczym.

Dowód: pismo z dnia 18 stycznia 2013 r. (k. 23), oferta z dnia 4 kwietnia 2013 r. (k. 24), decyzja z dnia 14 lutego 2013 r. (k. 185), zeznania świadka W. Z. (k. 137 – 140), zeznania świadka C. J. (k. 140 -142), zeznania świadka M. S. (k. 167 – 169), przesłuchanie powoda M. O. (k. 175 – 177).

Początkowo umowa powoda z pozwanym miała obejmować drobne przeróbki i to było objęte projektem, natomiast zmiana zakresu prac wynikała ze zmieniającej się koncepcji inwestora, czyli pozwanej. Tak było np. z przeróbką łazienki na I piętrze z jacuzzi na środku pokoju. Wszystkie zmiany były ustnie ustalane z pozwaną, która na bieżąco kontrolowała proces inwestycyjny będąc prawie codziennie na budowie. Pozwana była pytana przez wykonawców (pracowników) co i jak mają zrobić i to ona o tym decydowała m.in. o przesunięciach grzejników, przedstawianiu armatury. Organizowane były spotkania powoda, jego podwykonawców, pozwanego i inwestora, na którym dokonywano wszelkich ustaleń technicznych. Pozwana umawiała się, żeby wykonawcy realizowali prace dodatkowe, za które ona później zapłaci.

Dowód: zeznania świadka W. Z. (k. 137 – 140), zeznania świadka C. J. (k. 140 -142), zeznania świadka Z. J. (k. 142 – 143), zeznania świadka J. Ł. (k. 145 – 147), zeznania świadka M. S. (k. 167 – 169), przesłuchanie powoda M. O. (k. 175 – 177).

Powód zrealizował wszystkie zlecone mu prace. Zakończenie prac w zakresie instalacji wodno-kanalizacyjnej miało miejsce w dniu 7 marca 2013 r. co zostało stwierdzone w protokole odbioru podpisanym bez zastrzeżeń przez powoda i pozwaną. Zakończenie instalacji centralnego ogrzewania miało miejsce w dniu 9 marca 2013 r. co zostało stwierdzone w protokole odbioru podpisanym przez powoda, pozwaną i pozwanego bez uwag. Zakończenie instalacji ciepłej wody użytkowej z recyrkulacją miało miejsce także w dniu 9 marca 2013 r. co zostało stwierdzone w protokole odbioru podpisanym przez powoda, pozwaną i pozwanego bez uwag. Wszelkie ewentualne poprawki związane z montażem zostały wykonane.

Dowód: protokół (k. 25), protokół z 7 marca 2013 r. (k. 26), protokoły z dnia 9 marca 2013 r. (k. 27, 28), zeznania świadka W. Z. (k. 137 – 140), zeznania świadka J. Ł. (k. 145 – 147), zeznania świadka M. S. (k. 167 – 169), przesłuchanie powoda M. O. (k. 175 – 177).

W związku z wykonaniem prac i odbiorem ich przez pozwaną (inwestora) powód wystawił pozwanemu w dniu 19 lutego 2013 r. fakturę VAT nr (...) zgodną z ofertą złożoną przez powoda w dniu 18 stycznia 2013 r. na kwotę 37 000 zł netto (45 510 00 zł brutto), która została podpisana przez M. S.. W dniu 28 czerwca 2013 r. powód sporządził kosztorys powykonawczy, z którego wynikało, że wartość wykonanych prac z dostarczonymi materiałami wynosiła 70 000 zł netto. Kosztorys ten został podpisany przez powoda, pozwanego i kierownika budowy J. Ł.. Następnie w dniu 1 lipca 2013 r. powód wystawił kolejną fakturę VAT nr (...) na kwotę 33 000 zł netto (40 590 zł brutto). Faktura ta została podpisana przez M. S..

Dowód: faktura VAT nr (...) (k. 29), kosztorys powykonawczy (k. 30 – 42), przedmiar robót (k. 43 - 45), faktura VAT nr (...) (k. 46), zeznania świadka J. Ł. (k. 145 – 147),

Niezależnie od powyższego zakresu prac, pozwana G. K. zażyczyła sobie aby powód wykonał w budynku również instalację solarną, zgodnie z ofertą przedstawioną pozwanej przez spółkę (...). W związku z tym pozwana zawarła z powodem w dniu 25 lutego 2013 r. umowę, na podstawie której powód zobowiązał się do zamontowania kotła c.o. i dwóch zasobników wody ciepłej o pojemności po 500 litrów w pomieszczeniu nowej kotłowni, zamontowania dwóch zestawów paneli solarnych, połączenia zasobników z panelami solarnymi wraz z uruchomieniem, wykonania instalacji gazu do nowego kotła, podłączenia wody zimnej i ciepłej wraz z nowymi zasobnikami i piecem centralnego ogrzewania, zamontowania komina. Za wykonanie powyższych prac uzgodniono cenę 57 000 zł nett, w tym 37 819,48 zł netto stanowiła cena materiałów od spółkę (...). Umowę powyższą oprócz powoda i pozwanej podpisał także pozwany. Uzgodniono, że za wykonane prace powód wystawi fakturę pozwanemu jako generalnemu wykonawcy, który następnie wystawi fakturę inwestorowi. W dniu 1 marca 2013 r. powód wystawił pozwanemu fakturę VAT nr (...) na kwotę 70 110 zł brutto z terminem płatności na 8 marca 2013 r., a pozwany fakturę tę zaakceptował własnoręcznym podpisem. W dniu 11 czerwca 2013 r. nastąpił odbiór instalacji solarnej przez pozwanych, w obecności serwisanta. W protokole stwierdzono, że jest ona gotowa do eksploatacji i nie stwierdzono wad czy usterek. Pozwana, nie kwestionując, że powód wywiązał się z umowy, wielokrotnie zwracała się do powoda o wystawienie faktury z tytułu realizacji umowy z dnia 25 lutego 2013 r. na jej rzecz. Niezależnie od tego pozwana wzywała powoda do usunięcia usterki polegającej na wycieku glikolu. Ostatecznie, z tytułu montażu instalacji solarnej pozwana G. K. zapłaciła powodowi w dniu 18 września 2013 r. jedynie część należnego wynagrodzenia w kwocie 50 000 zł. W piśmie z dnia 31 maja 2013 r. pozwana G. K. złożyła pozwanemu M. S. oświadczenie o potrąceniu wierzytelności pozwanego wynikających z faktur VAT (...) ze swoją wierzytelnością z tytułu kary umownej wyliczonej za opóźnienie w wykonaniu umowy z 22 października 2012 r.

Dowód: oferta (k. 47), odrębne zapiski (k. 48), zlecenie (k. 49 – 50), faktura VAT nr (...) (k. 51), protokół (k. 52), oświadczenie o potrąceniu (k. 84), pismo z 25 lipca 2013 r. (k. 85), pismo z 23 stycznia 2014 r. (k. 86), pismo z 30

sierpnia 2013 r. (k. 87), pismo z 7 października 2013 roku (k. 88), zeznania świadka R. S. (k. 144), zeznania świadka J. P. (k. 165 – 166).

W piśmie z dnia 5 listopada 2013 r. powód wezwał pozwanego M. S. do zapłaty kwoty 117 098,44 zł wynikającej z wystawionych na rzecz pozwanego faktur VAT wraz z ustawowymi odsetkami. W odpowiedzi pozwany nie zaprzeczając faktowi współpracy wskazał, że otrzymane wezwanie do zapłaty uważa za przedwczesne z uwagi na brak wymagalności roszczenia, uzasadniając to faktem braku otrzymania od inwestora wynagrodzenia, mimo wykonania przedmiotu inwestycji. W piśmie z dnia 13 stycznia 2014 r. powód wezwał pozwaną jako inwestora do zapłaty kwoty 106 210,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi.

Dowód: wezwanie do zapłaty z dowodem nadania (k. 53 – 54), pismo z dnia 22 stycznia 2013 r. (k. 55), wezwanie do zapłaty z 13 stycznia 2014 r. z dowodem nadania (k. 56 – 58), pismo z dnia 21 stycznia 2014 r. (k. 59)

Zakres prac zleconych powodowi do wykonania wynikał z projektu z grudnia 2010 r. oraz projektu wykonawczego powstałego w pierwszej połowie 2012 r. Na przełomie 2012 i 2013 r. powstały projekty zamienne, które zakładały: zmianę podziału powierzchni piwnicy na poszczególne pomieszczenia, od strony wschodniej ograniczały wysokość nowo wybudowanej ściany zewnętrznej do wysokości parteru, zrezygnowano z S. wypoczynkowej na piętrze, zrezygnowano z klatki schodowej do S. wypoczynkowej na piętrze a w to miejsce na części powierzchni zaprojektowano zmywalnię, na pozostałej części powierzchni zaprojektowano powiększenie S. konsumentów. W związku z powyższym zakres prac instalacji sanitarnej uległ następującym zmianom: powierzchnia ogrzewania podłogowego zmniejszyła się z 74, m² do 34,42 m² na poddaszu zaprojektowano 2 grzejniki pod oknami zamiast jednego (ale zainstalowano jeden o większej mocy). W trakcie prowadzonych prac dokonano też zmian w stosunku do projektu zamiennego: w piwnicy w pomieszczeniu pralni nie zainstalowano pompy do kanalizacji, w zamian poprowadzono przewód kanalizacyjny o średnicy 75 mm z pomieszczenia pralni w piwnicy na zewnątrz budynku i podłączono go do zewnętrznego kolektora zbiorczego o średnicy 160 mm; na poddaszu w pomieszczeniu 2.02 jadalnia zainstalowano jeden grzejnik zamiast projektowanych dwóch; w piwnicy nie zainstalowano grzejnika w korytarzu i łazience; grzejnik w kuchni na parterze zainstalowano pod oknem, a nie przy wejściu jak projektowano; na parterze do pomieszczenia gospodarczego 0.01.1 doprowadzono wodę i kanalizację oraz zamontowano zlew. W żadnym z projektów nie ujęto konieczności rozbudowy instalacji gazowej przez doprowadzenie przewodów do kuchni i do kuchenek gazowych. Koszt dowozu pracowników powoda na miejsce wykonywania prac wyniósł 7 171,16 zł. Koszty te stanowią koszt pośredni wykonawcy robót. Wartość prac wykonanych przez powoda wynosi 53 129,22 zł brutto. Nie wszystkie prace wykonane przez powoda wynikały z pierwotnej wersji projektu. Wartość prac polegających na zmianie pierwotnego położenia instalacji i wyposażenia wynikała z konieczności wydłużenia lub skrócenia przewodów doprowadzających i wynosiła 442,84 zł netto (544,69 zł brutto). W stosunku do pierwotnego projektu zakres prac wykonanych przez powoda uległ zwiększeniu o kwotę 1 989,73 zł netto (2 447,37 zł brutto) i wynikał przede wszystkim ze zmian w instalacji gazowej oraz zainstalowania zlewu w pomieszczeniu gospodarczym na parterze, czego nie przewidywał projekt pierwotny i zamienny.

Dowód: dokumenty w postaci dwóch skoroszytów stanowiące załącznik do akt sprawy, pisemna opinia biegłego sądowego B. S. (k. 227- 241), ustna opinia uzupełniająca biegłego sądowego B. S. (k. 272 – 274), pisemna opinia biegłego sądowego J. S. (k. 315 – 326).

Sąd zważył co następuje:

Powództwo okazało się w przeważającej części uzasadnione.

Niniejszym pozwem powód domagał się od pozwanych solidarnie zapłaty wynagrodzenia oraz odsetek za opóźnienie w jego zapłacie z tytułu umowy zawartej w dniu 10 stycznia 2013 r. z pozwanym M. S. jako generalnym wykonawcą, na podstawie której wykonywał prace jako podwykonawca w ramach procesu budowlanego, którego inwestorem była pozwana G. K.. Nadto powód domagał się zapłaty pozostałej części wynagrodzenia z tytułu umowy o wykonanie instalacji solarnej zawartej w dniu 25 lutego 2013 r.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do roszczenia w kwocie 20 110,00 zł z tytułu umowy o instalację solarną to nie było ono na gruncie niniejszej sprawy sporne. Nie był przez pozwaną kwestionowany ani zakres umowy z dnia 25 lutego 2013 r. ani ustalone wynagrodzenie, ani też fakt wykonania zleconych tą umową robót. Pozwana przyznała w toku procesu, że jedynie częściowo rozliczyła się z realizacji tej umowy z powodem, zaś na rozprawie w dniu 17 grudnia 2014 r. pełnomocnik pozwanej uznał roszczenie dochodzone niniejszym pozwem i nie zakwestionował obowiązku zapłaty kwoty 20 110,00 zł wskazując, że nie widzi potrzeby czynienia ustaleń w tym przedmiocie. W przypadku uznania powództwa kontrola sądu jest ograniczona jedynie do przesłanek wymienionych w art. 213 § 2 k.p.c. Sąd nie będzie związany uznaniem powództwa, jeżeli uznanie jest sprzeczne z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierza do obejścia prawa. W rozważanej sprawie żadna z tych przesłanek nie zaistniała zatem uznanie powództwa doprowadziło do uwzględnienia roszczenia w tym zakresie, przy pominięciu postępowania dowodowego, w tym zakresie w jakim pozwana uznała powództwo.

Co do pozostałej części żądania wskazać należy, że jego podstawę prawną stanowi art. 647¹ § 5 k.c. Zgodnie z tym przepisem, wykonawca zawierający umowę z podwykonawcą oraz inwestor ponoszą solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez podwykonawcę. Powyższy przepis wprowadza ustawową odpowiedzialność za cudzy dług. Inwestor na podstawie art. 647¹ § 5 k.c. zostaje obciążony odpowiedzialnością za realizację umowy, której nie jest stroną. Jeśli chodzi o odpowiedzialność generalnego wykonawcy, czyli pozwanego M. S. to orzeczono o niej prawomocnie nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanym przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w dniu 27 czerwca 2014 r.

Fakt istnienia roszczenia wobec powoda nie budził wątpliwości. Niesporna w niniejszej sprawie jest okoliczność, że powoda i pozwanego łączyła umowa zawarta na piśmie w dniu 10 stycznia 2013 r., na podstawie której zlecono powodowi prace w ramach inwestycji polegającej na rozbudowie z przebudową budynku usługowego oraz niezbędną infrastrukturą techniczną w P., a także to, iż prace te powód wykonywał jako podwykonawca pozwanego, który z kolei był generalnym wykonawcą. Nie budziło też wątpliwości, że pozwana pełniła rolę inwestora opisanej wyżej inwestycji.

Istota niniejszego sporu sprowadzała się do tego, czy zaistniały przesłanki solidarnej odpowiedzialności pozwanej jako inwestora, co do wynagrodzenia powoda za wykonane prace, w kontekście art. 647¹ § 5 k.c. Dla powstania po stronie pozwanej odpowiedzialności solidarnej z przytoczonego powyżej przepisu konieczne jest wykazanie, że pozwana wyraziła zgodę na zawarcie umowy przez wykonawcę (pozwanego) z podwykonawcą (powodem). Zgodnie bowiem z brzmieniem art. 647¹ § 2 k.c. do zawarcia przez wykonawcę umowy o roboty budowlane z podwykonawcą jest wymagana zgoda inwestora. Jeżeli inwestor, w terminie 14 dni od przedstawienia mu przez wykonawcę umowy z podwykonawcą lub jej projektu, wraz z częścią dokumentacji dotyczącej wykonania robót określonych w umowie lub projekcie, nie zgłosi na piśmie sprzeciwu lub zastrzeżeń, uważa się, że wyraził zgodę na zawarcie umowy. Z uwagi na brzmienie art. 647¹ k.c. podwykonawca uzyskał pewną ochronę, ponieważ inwestor, mimo iż nie jest związany z podwykonawcą żadną umową, z mocy ustawy odpowiada solidarnie w wykonawcą za zapłatę wynagrodzenia. Wedle brzmienia art. 369 k.c. odpowiedzialność solidarna może wynikać jedynie z czynności prawnej lub z ustawy, zaś przepis art. 647¹ § 5 k.c. jest takim właśnie przypadkiem wprowadzenia ustawowej solidarności. Regulacja dotycząca odpowiedzialności inwestora ma charakter szczególny, w związku z czym została obwarowana dodatkowymi przesłankami. Dla analizowanej zgody przepis § 2 art. 647¹ k.c. nie przewiduje żadnej formy szczególnej. Zastrzeżenie formy pisemnej pod rygorem nieważności dotyczy wyłącznie formy umowy o roboty budowlane, zawartej z podwykonawcą. Ugruntowany w judykaturze jest pogląd, że zgoda inwestora na zawarcie przez podwykonawcę umowy z wykonawcą może być wyrażona w sposób czynny, aktywny, polegająca na wyraźnym lub dorozumianym oświadczeniu woli lub bierny pasywny objawiający się brakiem zgłoszenia przez inwestora sprzeciwu o czym wyraźnie jest mowa w art. 647¹ k.c.. W niniejszej sprawie doszło do aktywnego wyrażenia przez inwestora zgody na zawarcie umowy przez powoda z generalnym wykonawcą. W odniesieniu do samej formy wyrażenia tej zgody za ugruntowane należy uznać stanowisko, że może być ona udzielona w każdy sposób, który dostatecznie ją uzewnętrznia (art. 60 k.c.). Jednocześnie podkreślenia wymaga, że określony w art. 647¹ § 2 k.c.

wymóg przedstawienia inwestorowi umowy z podwykonawcą lub jej projektu wraz z odpowiednią dokumentacją odnosi się wyłącznie do przypisania milczeniu tych osób określonego w tym przepisie znaczenia, to jest zgody na zawarcie umowy z podwykonawcą. Przepis art. 647¹ § 2 k.c. nie daje podstaw do rozszerzenia wymagań dotyczących milczenia inwestora na wypadki, w których zgoda jest wyrażona w sposób czynny. Wypadki te nie zostały w art. 647¹ k.c. uregulowane, co przemawia za zastosowaniem do nich zasad ogólnych (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2008 roku, III CZP 6/08 i powołane tam orzeczenia). Od przedstawienia inwestorowi umowy podwykonawczej i dokumentacji nie jest zaś uzależniona czynna zgoda inwestora na zawarcie umowy o podwykonawstwo, wyrażona również konkludentnie. Artykuł 647¹ k.c. nie uzależnia odpowiedzialności inwestora wobec podwykonawcy od przedłożenia mu projektu umowy zawartej przez wykonawcę z podwykonawcą wraz z niezbędną dokumentacją, jeżeli wyraża w sposób czynny zgodę na udział podwykonawcy w realizacji inwestycji (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4.02.2011 roku, III CSK 152/10). Inwestor może wyrazić zgodę na zawarcie umowy o podwykonawstwo w sposób czynny dorozumiany, na przykład przez tolerowanie obecności podwykonawcy na placu budowy, dokonywanie wpisów w jego dzienniku budowy, odbieranie wykonanych przez niego robót, oraz dokonywanie podobnych czynności. Jednakże czynna zgoda inwestora, wyrażona również konkludentnie, na zawarcie umowy z podwykonawcą, może być uznana za skuteczną tylko wówczas, jeżeli miał on wiedzę o istotnych elementach tej umowy decydujących o zakresie jego solidarnej odpowiedzialności za wynagrodzenie podwykonawcy, a więc przede wszystkim o zakresie robót powierzonych zindywidualizowanemu podmiotowo podwykonawcy oraz jego wynagrodzeniu, w szczególności sposobie jego ustalenia czy też jego dochodzenia. Nieistotne jest źródło wiedzy, natomiast niezbędne jest, aby umowa została zindywidualizowana podmiotowo i przedmiotowo (vide wyroki: Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 18.12.2013 roku, I ACa 1031/13 i Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19.05.2014 roku I ACa 161/14). Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy, zauważyć należy, że zgromadzony materiał dowodowy jednoznacznie wskazywał, iż powód będący podwykonawcą pozwanego na inwestycji, gdzie inwestorem była pozwana, został przedstawiony pozwanej na spotkaniu w dniu 10 stycznia 2013 r. jako podwykonawca pozwanego, jak również pozwana została zapoznana z zakresem prac, jakie powód miał wykonać w ramach łączącej go z pozwanym umowy. O tym fakcie niewątpliwie świadczy treść notatki z dnia 10 stycznia 2013 r., zaś przebieg spotkania i poczynione na nim ustalenia, odzwierciedlone w jej treści, potwierdzają zeznania świadków M. S. i Z. J., którzy brali w tym spotkaniu udział. Z zeznań świadka Z. J. jednoznacznie wynika, że pozwany przedstawił pozwanej powoda jako podwykonawcę robót, informując jednocześnie o zakresie robót jakie będą przez powoda wykonywane. Zeznania te potwierdzają stanowisko powoda M. O., nadto są zbieżne z zeznaniami świadka J. Ł. pełniącego funkcję kierownika budowy, który zeznał: „ze 100 % pewnością mogę zagwarantować, że powód był przedstawiony jako podwykonawca pana S. na tej budowie” (k. 145). W toku procesu wszyscy świadkowie zgodnie zeznali, że pozwana wiedziała, że powód wykonuje prace i w jakim zakresie. Z zeznań wszystkich świadków wynika, że pozwana była zaangażowana osobiście w proces budowlany, była na budowie prawie codziennie, rozmawiała z pracownikami wykonującymi prace kontrolując ich postęp. Z zeznań świadków, w szczególności W. Z. i C. J. wynika również, iż często korygowała zakres prac pierwotnie zleconych powodowi dając bezpośrednio pracownikom powoda, czy samemu powodowi konkretne wskazówki. Przeprowadzone postępowanie dowodowe wskazuje, że to pozwana decydowała co i jak ma zostać wykonane cały czas będąc w kontakcie z wykonawcami i monitorując prace. Pozwana wprowadzała też zmiany do prac, niejednokrotnie nakazując poprawki czy przeróbki. Co istotne pozwana podpisywała również protokoły odbioru robót realizowanych przez powoda, a chodzi tu o protokoły z 7 marca 2013 r. i 9 marca 2013 r. Niezależnie zatem od tego, że pozwana uczestniczyła 10 stycznia 2013 r. w spotkaniu, na którym pozwany przedstawił jej powoda jako swojego podwykonawcę, to skoro pozwana na bieżąco kontrolowała przebieg prac, bezpośrednio w nie ingerując, nadto podpisała wszystkie protokoły odbioru prac powoda oznacza to, że wiedziała o osobie powoda jak i zakresie wykonywanych przez niego prac. Natomiast w przedmiotowej sprawie zgoda inwestora na zawarcie przez pozwanego umowy z podwykonawcą (powodem) przejawiała się w akceptacji podwykonawcy na placu budowy, kontroli jego prac i czynienia z nim wiążących ustaleń odnośnie zakresu przedmiotowych prac. W ocenie Sądu nie można bezkrytycznie przyjąć tego co twierdzi pozwana, że nie mogła wiedzieć w jakim charakterze występuje powód. Pozwana, jak już to Sąd wskazał, w sposób szczegółowy analizowała wszystko co się działo na terenie budowy, nic nie umknęło jej kontroli, a wręcz zdaniem Sądu, pozwana wyręczała generalnego wykonawcę w zakresie w jakim to on powinien ustalać prace z podwykonawcą, czyli z powodem, przejmując na siebie tę rolę. Z zeznań

świadków Z. J. i J. Ł. ponad wszelką wątpliwość wynika, że pozwana wyrażała zgodę na prace wykonywane przez powoda, nie zgłaszając w tym zakresie żadnych zastrzeżeń, choć co do innych podwykonawców takie zastrzeżenia się zdarzały (k. 142, 145). W świetle powyższego nie wyłącza odpowiedzialności pozwanej fakt braku przedstawienia jej treści umowy, jaka łączyła generalnego wykonawcę z podwykonawcą. Przywołać należy pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 października 2006 roku (sygn. akt II CSK 210/10), zgodnie z którym dorozumiana zgoda inwestora na zawarcie umowy wykonawcy i podwykonawcy (art. 647¹ § 2 zdanie pierwsze k.c.) wyrażona w sposób czynny jest skuteczna, gdy dotyczy umowy, której istotne postanowienia, decydujące o zakresie solidarnej odpowiedzialności inwestora z wykonawcą za wypłatę wynagrodzenia podwykonawcy są znane inwestorowi albo z którymi miał możliwość zapoznania się. Nie ulega wątpliwości, że pozwana swoją wiedzę o bytności podwykonawcy uzyskała od generalnego wykonawcy, nadto widziała powoda i jego pracowników na budowie, akceptowała ich prace, omawiała z nimi prace, szczególnie tutaj wskazać należy na zeznania przesłuchanych na rozprawie świadków W. Z., C. J., J. Ł. czy Z. J.. O ile art. 647¹ k.c. nie daje podstawy do kreowania po stronie inwestora obowiązku uzyskania wiedzy o treści umów zawieranych przez wykonawcę z podwykonawcami to jednak inwestor jako profesjonalny uczestnik procesu budowlanego musi zdawać sobie sprawę z tego, że w niektórych sytuacjach - zwłaszcza jeśli występuje wielu podwykonawców - może zapłacić podwójnie. W takiej sytuacji powinien zainteresować się kto wykonuje dla niego prace. Pozwana niewątpliwie interesowała się tym kto wykonuje prace na budowie, a okoliczności niniejszej sprawy wskazują, że nic nie stało na przeszkodzie by pozwana uzyskała od generalnego wykonawcy treść umowy podwykonawczej. Świadek M. S. zeznał, że nie przedstawił pozwanej umowy łączącej go z powodem, gdyż nie była tym zainteresowana, chciała jedynie wiedzieć kto i co robi. Jeśli więc pozwana sama nie była zainteresowana treścią umowy to trudno aby w toku procesu wywodziła z tego ujemne skutki dla powoda, zwłaszcza, że w świetle przeprowadzonego postępowania dowodowego, nie budzi wątpliwości, iż doskonale zdawała sobie sprawę z charakteru w jakim powód uczestniczył w procesie inwestycyjnym oraz zakresu prac i w żaden sposób nie sprzeciwiła się obecności powoda na budowie. Trudno też przyjąć, że nie miała wiedzy o sposobie rozliczenia prac powoda jeśli – jak wynika z treści notatki z 10 stycznia 2013 r. potwierdzonej zeznaniami świadka M. S. – na spotkaniu tym była mowa o rozliczeniu końcowym zgodnie z kosztorysem powykonawczym. Takie ustalenia potwierdzają także zeznania świadka J. Ł., zgodnie z którymi pozwana nakazywała realizację robót wskazując, że później za te prace zapłaci (k. 145). W związku z powyższym przyjąć należało, że zostały spełnione przesłanki odpowiedzialności solidarnej pozwanej za zobowiązanie wypłaty wynagrodzenia powodowi za roboty wykonane przez niego na podstawie umowy z 10 stycznia 2013 roku. Nie ma wątpliwości, że powód nie otrzymał wynagrodzenia za zrealizowanie tej umowy. Skoro więc pozwana wyraziła zgodę na wykonanie prac przez powoda na podstawie umowy z generalnym wykonawcą, to jej odpowiedzialność na podstawie art. 647¹ § 5 k.c. dotyczy wynagrodzenia, którego powód dotąd nie otrzymał. Pozwana nie wykazała, ani nawet nie twierdziła, że zaspokoila to zobowiązanie, albo że z jakiejś podstawy ono wygasło.

Roszczenie zapłaty wynagrodzenia z tytułu wykonania umowy z dnia 10 stycznia 2013 r. zasługiwało na uwzględnienie co do zasady. Fakt prawidłowego wykonania tych prac nie był w sprawie kwestionowany, nadto jednoznacznie wynikał z załączonych przez powoda dowodów z dokumentów (w tym protokołów odbiorów) jak i zeznań wszystkich świadków. Natomiast dalszej kontroli Sądu podlegała jego wysokość. W tym kontekście wskazać należy, że wprawdzie wynagrodzenie za prace budowlane w umowie łączącej powoda z pozwanym ustalone zostało ryczałtowo na kwotę 26 000 zł – co do zasady wyłącza jego modyfikację - to jednak z zeznań wszystkich świadków jednoznacznie wynika, że pozwana sama zaproponowała by prace dodatkowe rozliczyć po ich wykonaniu w formie kosztorysu powykonawczego. Takie ustalenia i przewidywania co do dodatkowych prac czynione były już na spotkaniu 10 stycznia 2013 r., w którym brała udział pozwana jako inwestor. Zarówno z zeznań świadka M. S. jak i Z. J. biorących udział w spotkaniu wynika, że w przypadku rozszerzenia zakresu prac rozliczenie końcowe nastąpić miało w kosztorysie powykonawczym. Takie ustalenia były wynikiem woli pozwanej jako inwestora. Na potwierdzenie przywołać należy, już wskazywane zeznania świadka J. Ł., zgodnie z którymi pozwana nakazywała realizację robót wskazując, że później za te prace zapłaci (k. 145). Z przeprowadzonego postępowania dowodowego niewątpliwie wynika, że pozwana notorycznie zmieniała pierwotny zakres prac - a to go rozszerzając, a to zlecając prace zamiennie bądź domagając się wykonania pewnych prac odmiennie niż to było pierwotnie przewidziane. Świadek W. Z. zeznał, a co potwierdzili też pozostali świadkowie, że początkowo prace objęte umową miały polegać na drobnych przeróbkach a z czasem rozszerzyły się na dalsze elementy aż do

wymiany instalacji w całym budynku – co było ustalane bezpośrednio z G. K. (k. 138). Powyższe zaś z oczywistych względów wiązało się ze zmianą wysokości wynagrodzenia. Zdaniem Sądu w tych okolicznościach sprawy doszło do ustaleń, że w związku z dynamiką zmian, które pozwana proponowała w toku przedsięwzięcia, na które to zmiany powód wyrażał także zgodę, rozliczenie tych prac nastąpi w formie kosztorysu powykonawczego, czyli po wykonaniu tych prac. W tym zakresie bezsprzecznie pomocna była opinia biegłego sądowego B. S., która potwierdziła wynikający ze zgodnych zeznań wszystkich świadków fakt dokonywania zmian zakresu prac w stosunku do pierwotnego projektu. Z opinii tej wynika, iż w stosunku do pierwotnego projektu zakres prac wykonanych przez powoda uległ zwiększeniu i wynikał głównie ze zmian w instalacji gazowej oraz zainstalowania zlewu w pomieszczeniu gospodarczym na parterze, jednocześnie zmniejszony został zakres prac wynikających z projektów zamiennych a tym samym wartość tych prac w zakresie instalacji sanitarnej. Biegły wycenił zakres prac wykonanych przez powoda w ramach umowy z 10 stycznia 2013 r. na kwotę 60 300,38 złotych brutto. Rację natomiast przyznać należało pozwanej, która w zarzutach do opinii podniosła, że koszty dowozu pracowników powoda na miejsce wykonywania prac wyliczone przez biegłego na kwotę 7 171,00 zł nie powinny zostać uwzględnione. Sąd, mając na uwadze wnioski płynące z opinii innego biegłego sądowego J. S. sporządzonej na tę właśnie okoliczność, podzielił w tym względzie zarzuty pozwanej i stanął na stanowisku, że koszty te jako koszty pośrednie nie powinny zostać uwzględnione przy wyliczaniu wartości robót jako dodatkowe wynagrodzenie. Zatem wartość prac wykonanych przez powoda (z wyjątkiem prac objętych umową o wykonanie instalacji solarnej) Sąd ustalił na podstawie opinii biegłego sądowego B. S. pomniejszając wyliczoną przez biegłego wartość o kwotę 7 171,16 zł, którą biegły ujął jako koszt odrębny a drugi biegły zanegował. Sąd dokonując tych ustaleń miał na uwadze całokształt materiału dowodowego, doświadczenie zawodowe i obowiązujące przepisy. Z tego względu uznał, że te koszty stanowią koszty pośrednie ujęte w kosztach narzutów pośrednich, a tym samym wyliczone koszty dowozu pracowników w opinii biegłego sądowego B. S. nie są powodowi należne. Dlatego też Sąd przyjął, że z tytułu wykonanych przez powoda prac na podstawie umowy z dnia 10 stycznia 2013 r. należy się powodowi kwota 53 129,22 złotych brutto (60 300,38 – 7 171,16). Biorąc pod uwagę powyższe powodowi należy się łącznie kwota 73 239,22 zł na którą składa się wynagrodzenie tytułem wykonania umowy z dnia 10 stycznia 2013 roku w kwocie 53 129,22 zł oraz wynagrodzenie tytułem wykonania umowy z dnia 25 lutego 2013 r. w kwocie 20 110 zł.

O odsetkach od kwoty 73 239,22 zł za czas opóźnienia orzeczono na podstawie art. 481 k.c. od dnia 17 czerwca 2014 r. - jako dnia niekwestionowanego przez pozwaną - przy czym z uwagi na zmianę art. 481 § 2 k.c. przez art. 2 pkt 2 lit. a ustawy z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, od dnia 1 stycznia 2016 r. należą się odsetki określone jako odsetki ustawowe za opóźnienie. Powód dochodził niniejszym pozwem odsetek skapitalizowanych na dzień 16 czerwca 2014 r. w łącznej kwocie 19 309, 68 zł. Wyliczenie odsetek nastąpiło w oparciu o faktury VAT, z tytułu których do zapłaty pozostała łączna kwota 106 210,00 zł a więc wyższa niż ostatecznie należna i zasądzona na rzecz powoda. Powód wyliczył odsetki ustawowe od kwoty 45 510,00 zł wynikającej z faktury nr (...) z dnia 19 lutego 2013 r. od dnia 1 marca 2013 r. do dnia 16 czerwca 2014 r. na kwotę 7 666,88 zł, zaś od kwoty 40 590,00 zł wynikającej z faktury nr (...) z dnia 1 lipca 2013 r. od dnia 16 lipca 2013 r. do dnia 16 czerwca 2014 r. na kwotę 4 857,46 zł. Natomiast od kwoty 50 000,00 zł wynikającej z faktury VAT nr (...) z dnia 1 marca 2013 r. zapłaconej z opóźnieniem za okres od dnia 9 marca 2013 r. do 18 września 2013 r. na kwotę 3 454,79 złotych. Nadto powód domagał się odsetek w kwocie 3 330,55 zł z tytułu faktury VAT nr (...) od wyliczonych od niezapłaconej kwoty 20 110,00 zł za okres od dnia 9 marca 2013 r. do dnia 16 czerwca 2013 r. Zdaniem Sądu na uwzględnienie zasługują skapitalizowane odsetki za opóźnienie w łącznej kwocie 12 033,47 zł obliczone proporcjonalnie od kwoty niższej (73 239,22 zł), czyli należnej a nie zapłaconej w umówionym terminie. Nie budzi wątpliwości kwota 3 454,79 zł tytułem odsetek za opóźnienie w zapłacie kwoty 50 000 złotych wynikającej z faktury VAT nr (...) wyliczona za okres od dnia 9 marca 2013 r. do 18 września 2013 r. Na uwzględnienie zasługuje też kwota 7 666,88 zł tytułem odsetek za opóźnienie w zapłacie faktury nr (...) na kwotę 45 510,00 zł. Natomiast nie zasługuje na uwzględnienie kwota 4 857,46 zł tytułem odsetek za opóźnienie w zapłacie faktury nr (...) na kwotę 40 590 zł, gdyż taka kwota okazała się nienależna. Sąd wyliczył należne odsetki proporcjonalnie, a zatem od kwoty 7 619,22 zł jaka pozostała do zapłaty, mając na uwadze wyniki opinii biegłego sądowego po korekcie (53 129,22 – 45 510,00). Z tego względu za okres od dnia 16 lipca 2013 r. do dnia 16 czerwca 2014 r. powodowi należą się odsetki w kwocie 911,80 złotych. W pozostałym zakresie żądanie co do skapitalizowanych odsetek nie zasługiwało na uwzględnienie, w tym także kwota 3 330,55 zł wyliczona od niezapłaconej kwoty z faktury

nr (...). W takiej sytuacji brak jest podstaw do żądania odsetek za okres zamknięty. Ogółem mając na uwadze powyższe Sąd zasądził odsetki skapitalizowane w kwocie 12 033,47 złotych, nadto o odsetkach od tej kwoty orzeczono na podstawie art. 482 k.c. od dnia wniesienia pozwu tj. 26 czerwca 2014 r. (z uwzględnieniem zmiany od dnia 1 stycznia 2016 r.), oddalając żądanie co do odsetek w pozostałym zakresie. Solidarna odpowiedzialność pozwanej jako inwestora z pozwanym jako generalnym wykonawcą wynika z art. 647¹ § 5 k.c. dlatego też Sąd w pkt 1 wyroku zaznaczył, że pozwana odpowiada solidarnie z pozwanym, o którego odpowiedzialności orzeczono już prawomocnie nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanym w dniu 27 czerwca 2014 r. Stan faktyczny sprawy został ustalony w oparciu o dowody pisemne załączone przez strony postępowania do składanych przez nie pism procesowych, zeznania świadków wnioskowanych przez strony postępowania oraz na podstawie dowodów przesłuchania stron. Treść dokumentów prywatnych nie była kwestionowana przez żadną ze stron, to zaś pozwala uznać nie tylko to, że osoby, które je podpisały, złożyły oświadczenia zawarte w tych dokumentach (art. 245 k.p.c.), ale też że treść tych dokumentów odzwierciedla rzeczywisty stan rzeczy. W toku postępowania przesłuchano wielu świadków. Dowód z zeznań świadków W. Z., C. J., J. Ł., Z. J. został przeprowadzony na okoliczność zakresu robót wykonywanych przez powoda, uzgodnień co do tego zakresu z generalnym wykonawcą i inwestorem jak również na okoliczność spotkania powoda z pozwanym i pozwaną oraz wyrażenia zgody inwestora na podwykonawcę. Sąd nie znalazł podstaw by odmówić tym zeznaniom wiarygodności zwłaszcza, że zeznania tych świadków były spójne i korelowały ze sobą, w tym także z dowodami z dokumentów, nie nasuwając żadnych wątpliwości co do okoliczności, na które byli słuchani. Zeznania świadka J. P. niewiele wnosily do sprawy, Sąd uwzględnił je tylko w takim zakresie w jakim pokrywały się z zeznaniami wyżej wskazanych świadków, którzy mieli pełną wiedzę – w przeciwieństwie do J. P. – o przebiegu procesu budowlanego na przedmiotowej inwestycji. Jeśli chodzi o zeznania świadka R. S. to Sąd uwzględnił te zeznania a potwierdzały one fakt związane z zawarciem umowy o wykonanie instalacji solarnej. Natomiast jeśli chodzi dowód z przesłuchania pozwanej G. K. to Sąd czynił na podstawie tych zeznań ustalenia tylko w takim zakresie, w jakim korelowały z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności zeznaniami świadków. Jeśli chodzi o dowód z opinii biegłego sądowego B. S. to Sąd uwzględnił zarówno opinię pisemną jak i ustną, gdyż były one spójne, logiczne i wydane zostały w oparciu o całokształt dowodów znajdujących się w aktach sprawy. Jedynie w zakresie ujęcia kosztów dowodu pracowników Sąd uwzględnił zastrzeżenia do opinii zgłoszone przez pozwaną, a które okazały się uzasadnione w świetle drugiej opinii biegłego sądowego J. S. powołanego właśnie do zbadania tej kwestii. Treść tej opinii nie budziła jakichkolwiek zastrzeżeń, także strony postępowania jej nie kwestionowały, w związku z tym Sąd uwzględnił jej wnioski z tej opinii w całości. Mając na uwadze art. 98 k.p.c. Sąd orzekł, że powód wygrał niniejszy proces w 68 % a pozwana w 32 % i na podstawie art. 108 k.p.c. stosownie do wyniku tego procesu szczegółowe wyliczenie pozostawił referendarzowi sądowemu, z zastrzeżeniem, że pozwana w powyższych proporcjach odpowiada solidarnie z pozwanym M. S., o którego odpowiedzialności orzeczono prawomocnym nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Sygn. akt VIII Gc 354/14

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)